

Korepetycje Szumowskiego

ministra

11 kwietnia 2020

Andrzej Duda często powtarza, że ciągle się uczy. Nie raz popełniał studenckie błędy w zakresie wiedzy prawnej. Ale wykłady pominięte na wagarach również uzupełniają inni ministrowie PiS. No cóż, widocznie są to ministrowie jak na możliwości PiS.

Nie ulega wątpliwości rząd zawalił całkowicie okres, kiedy trzeba było przygotować się na pandemię. Jak pewne źródła podają jeszcze w końcu lutego Agencja Rezerw Materiałowych wyprzedała pełnotwarzowe maseczki będące w ich posiadaniu, równocześnie przygotowując przetarg na nowe z terminem dostawy na listopad b.r. Jeszcze 6 marca minister Szumowski nie uważał za stosowne przyłączyć się do wspólnego zamówienia unijnego na środki ochrony osobistej przed wirusem.

Dziś oglądamy zdjęcia ministra z podkrążonymi oczami, przemęczonego, co wzbudza dla niego podziw. „Jak on się Ojczyźnie poświęca”. Jednak gdy przyjrzeć się lepiej, są to podkrążone oczy i zmęczenie studenta, który na dzień przed egzaminem przypominał sobie, iż jutro już jest egzamin.

By wyłożyć na stół silne poszlaki, i nie być posądzonym o fake newsa, zobaczmy dwie wypowiedzi ministra Szumowskiego. Jedna z dnia 26 lutego 2020 r., gdy minister twierdzi iż maseczki w niczym nie zabezpieczają, wręcz drwi z nich, pytając czy mają być to maseczki doustne czy też na ręce.

<https://www.youtube.com/watch?v=tsf1HL4deH4>

A później posłuchajmy tegoż samego ministra w wypowiedzi z 9 kwietnia 2020 r., gdzie ogłasza iż w przestrzeni publicznej wszyscy Polacy będą musieli nosić maseczki, nie tylko te dla poprawy urody, dla regeneracji rąk, ale również te wyśmiewane

przez niego, zasłaniające drogi oddechowe.



Rodzi się pytanie, czy aż tacy idioci nami dziś rządzą? Ale teorie spiskowe zostawmy tym co opowiadają o wybuchach parówek. Załóżmy, że minister w czasie wykładów na Uniwersytecie Medycznym mówiących o zaletach stosowania środków ochronnych przez lekarzy wagarował. Musiał pójść na korepetycje, by zdobyć niezbędną wiedzę. Chwała mu za to, podnosić kwalifikacje każdy z nas powinien. Pytanie, czy za te korepetycje zapłacił z własnej kieszeni, czy też z naszej, podatnika?

Autorstwo: Zawisza Niebieski

Źródło: WolneMedia.net

Od administratora „Wolnych Mediów”

Szukając filmów do ilustracji wideo do artykułu natknąłem się na taki materiał wideo TVP. Minister przemawia na konferencji prasowej, a telewizja na ekranie pokazuje ludzi klaszczących w oknach i na balkonach. Oczywiście nie oklaskują ministra, choć sugerowany przekaz propagandowy jest jednoznaczny, ale komicznie wygląda moment, w którym „oklaskują go”... Hindusi (czas 1:55).

